№ 154. Piątek 5. Lipca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia Najjaśn. Pani.)

Wiedeń, 2. lipca. Dnia 30. czerwca nadszedł z Korfu telegram, który o stanie zdrowia Jej ces. Mości donosi: „Kaszel ustał cokolwiek, gorączka nie pojawia się więcej.“ Przybędzie tu dziś wieczorem profesor Skoda.

— Wczoraj wieczorem przybył tu z Korfu z powrotem Dr. Skoda i przywiózł pocieszającą wiadomość, że w stanie zdrowia Najjaśn. Pani nie zaszły bynajmniej żadne niepokojące objawy.

(Posiedzenie izby panów dnia 1 lipca.)

Posiedzenie z 1. lipca rozpoczęło się o godzinie 11. zrana. Prezydujący książę Karol Auersperg. W loży dworskiej Jego kr. Mość książę Waza. Na ławce ministeryalnej: Hrabia Rechberg, Plener, hrabia Degenfeld, Lasser, hrabia Wickenburg.

Po krótkiej przemowie prezydenta, poświęconej pamięci zmarłego wiceprezydenta barona Filipa Kraussa, przystąpiła izba do dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi dla spraw politycznych o oznajmieniu izby deputowanych względem regulaminu obrad i nad projektem ustawy względem regulaminu obrad rady państwa.

Do debaty jeneralnej nie zgłosił się żaden mowca, zaczem rozpoczęła się obrada i głosowanie nad pojedyńczemi ustępami projektu ustawy.

Z wniesionych poprawek utrzymały się tylko dwie, jedna Arcybiskupa salcburskiego, a druga księcia Salm: zresztą przyjęty został stanowczą większością wniosek komisyi.

Posiedzenie skończyło się o godzinie $2^1/_2$.

Ameryka.

(Kongres nadzwyczajny. — Wyprawa wojska do Kanady.)

Nowy Jork, 8. czerwca. Dnia 4. lipca zbierze się nadzwyczajny kongres w Washingtonie, przed którym Lincoln i jego pierwszy minister Seward mają zdać sprawę ze wszystkiego, co przeciw oderwaniu się państw uczyniono lub nieuczyniono.

— *Times* nazywa powiększenie załogi w Kanadzie środkiem nieroztropnym i źle obmyślanym. Nie obchodzi nas, są słowa tego dziennika, bynajmniej walka w Stanach zjednoczonych. Jesteśmy przyjaciółmi obu stron, i nie będziemy występować przeciw żadnej z nich. Jeżeli poszlemy 3000 luda znow do Kanady, będzie to uznane raczej za wyzwanie z naszej strony, niżli za środek przezorności. Roztropniej byłoby zatrzymać to wojsko w domu, iż skompromitować nas tylko może w tak krytycznej chwili.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Kanał Suez.)

Londyn, 29. czerwca. Królowa przyjmowała na wielkich pokojach członków dworu, ciało dyplomatyczne i wielu innych panów i pań jeszcze w grubej żałobie po księżnie Kent. Sto trzydzieści dam miało zaszczyt być przedstawionemi.

Rocznica koronacyi Królowej obchodzona była ze zwykłą uroczystością salwami z dział i biciem w dzwony na znak radości na wszystkich wieżach Londyńskich. — Książę Alfred przybył dn. 18. czerwca do Montreal.

— Mr. Griffith zapytywał niedawno lorda J. Russella o budowę kanału Suez, lecz nie otrzymał odpowiedzi. *Times* zaspakaja jego żądanie. Dziennik ten sądzi, że budowa tego kanału nie zaszkodzi wcale interesom angielskim. Nie potrzebujemy lękać się, pisze on, skutków tego przedsiębiorstwa. Całem niebezpieczeństwem jest to, że Francya może się pokusić pod pozorem budowy kanału, by bramy wschodu zostały na zawsze w ręku mocarstwa neutralnego, może powiększyć wpływ swój i znaczenie w Egipcie ze szkodą dochodów wicekróla i władzy Sułtana, a tem samem ze szkodą tych wielkich interesów europejskich, które od tego zawisły. Nie życzymy, aby rząd egipski zawdzięczał chciwym panowania sprzymierzeńcom zobowiązania, od których nie mógłby uwolnić się bez koncesyi na rzecz swoich wierzycieli. Nie chcielibyśmy, aby Francya tak postępowała z Egiptem, jak średniowieczni książęta chrześciańscy postępowali z żydami, ani też, by posiadłości Porty stały się głównym punktem działań francuskich, lub narzędziem dla francuskich dowódzców. Te i tym podobne zagrażają niebezpieczeństwa, lecz nie należy czekać na nie, aż przedsiębierstwo ukończone będzie; niebezpieczeństwa te są już dzisiaj widoczne, i towarzyszyć będą całemu przedsiębierstwu.

Francya.

(Rada ministeryalna. — Zamknięcie sesyi prawodawczej. — Wiadomości bieżące. — Sprawa wielkiego oryentu. — Prawo petycyi. — Aresztacya podejrzanego Włocha. — Eskadra w Algesiras. — Stosunki z Marokiem. — Sprawa uznania Królestwa włoskiego.)

Paryż, 29. czerwca. Na dzisiejszej radzie ministeryalnej w Fontainebleau chodziło głównie o wybór ambasadora do nowego Królestwa włoskiego. Słychać, że na życzenie objawione z Turynu niepadnie ten wybór na pana Talleyranda, gdyż dwór turyński przypisuje mu usposobienie niebardzo przyjazne jedności włoskiej.

— *Pays* donosi pod dn. 28. czerwca: Hr. Areze wyjechał z Turynu i jest oczekiwany w Paryżu w charakterze posła nadzwyczajnego.

— Na ostatniem posiedzeniu ciała prawodawczego dnia 27go czerwca, przemówił hr. Morny w następujących słowach:

Mości Panowie! Pozwólcie abym przemówił do was słów parę, nim się rozstaniemy. Ukończyliśmy długą i ważną sesyę. Nie mogę powstrzymać się od oświadczenia ciału prawodawczemu, że okazało się godnem udzielonej mu prerogatywy tak wymową niektórych z grona swojego członków, jak niezawisłością i pełnem taktu umiarkowaniem zdań objawionych. Muszę podziękować szanownym moim kolegom za pomoc, jakiej mi udzielali przy każdej sposobności. Dowody te zaufania będą mi nowym bodźcem wytrwać na drodze sumiennej i bezwzględnej bezstronności. Iż nic więcej nie ma na porządku dziennym, ogłaszam że zgromadzenie prawodawcze na r. 1861 jest zamknięte.

— *Patrie* pisze: Pewien zagraniczny dziennik donosi, że d. 30. czerwca miała być w Fontainebleau przyjmowana deputacya, wysłana do Paryża z adresem w Rzymie podpisanym, i poleceniem dopraszać się odwołania wojsk francuskich. Mniemamy, że ta wiadomość mylna.

— Książę Murat jako wielki mistrz wielkiego Oryentu we Francyi wykreślił z listy członków wszystkich, którzy mieli udział w sprzeciwiających się ustawom zebraniach w hotelu wielkiego Oryentu, a każdą lożę, której prezydujący popadł temu wyrokowi, poddał pod rozkazy pierwszego wizytatora. Jeśli loża nie usłucha, zostanie zamknięta. Mówią, że ci, których w ten sposób ukarano, chcieli wmięszać politykę w sprawy zakonu.

— Na ostatniem posiedzeniu senatu, z powodu podanej przez pewnego Belga petycyi uczyniono zapytanie, czyli w ogóle cudzoziemiec nie Francuz ma prawo z petycyą udawać się do senatu. Po dyskusyi, w której nie można się było pogodzić ani względem samej zasady, ani względem jej zastosowania do zaszłego właśnie przypadku, odesłano ten przedmiot komisyi do sprawozdania; będzie więc rozstrzygnięty po uprzedniej dyskusyi publicznej. Sprawozdawca rzeczonej petycyi Belga, senator Bonjean oświadczył się za prawem petycyi w najobszerniejszej myśli. „Prawo petycyi“ rzekł, „jest powszechne i absolutne; jest to prawo słabych, uciśnionych, żalących się każdego wieku, każdej płci, każdego stanu. Przez to prawo może nawet najniższy podnieść swój głos, żądać tego, o co jako łaskę albo jako prawo upominać się może, i powstawać na to, co mu szkodę przynosi.“

— Do *Indep. Belge* donoszą z Marsylii, że na pokładzie parowca pocztowego „Osiris“, który z Algieru powracał, uwięziono Włocha podejrzanego o złe względem Cesarza zamiary. Znaleziono przy nim pismo umówionemi skreślone znakami. Że go uwięziono rzeczywiście — dodaje dziennik rzeczony — za to możemy ręczyć, co do innych szczegółów wypada czekać potwierdzenia.

— Według wiadomości dziennika *Patrie* z Gibraltaru z 17. b. m., oczekiwała eskadra wiceadmirała Pinzon w zatoce Algesiras na dzień 25. przybycia ministra marynarki, który miał się zająć inspekcyą eskadry. Z Tangieru nadeszła ostatnia poczta z wiadomością, że wielka jest nadzieja, iż Sułtan odstąpi Hiszpanom Mogador, byle oni z Tetuanu ustąpili. Wiadomo, że Hiszpanie zastrzegli sobie Tetuan, święte miasto państwa w zastaw, pokąd nie będzie wypłacona cała kontrybucya wojenna. Sułtan naraził się przezto na niebezpieczeństwo utraty tronu. Hiszpanie zwrócili teraz całą uwagę na Mogador, lecz Sułtan nie chce odstąpić i tego miasta,

gdyż cło ztąd stanowi główne źródło jego dochodów rządowych, a kupcy maurytańscy wynieśliby się zaraz z tego miasta, jeśliby je Hiszpanom wydano. Najnowsza *Correspondencia* z Madrytu z 23go b. m. donosi:

„Dla rozwiązania kwestyi marokańskiej uczyniła Hiszpania nowe propozycye; ze względu na położenie, w jakiem Maroko teraz się znajduje, równie jak ze względu na dobrą chęć Marokanów, pobłaża wiele Hiszpania.

— Na notę przesłaną do pana Rayneval w sprawie uznania królestwa włoskiego odpowiedział gabinet turyński następującą depeszą do hr. Gropello, zastępcy posła przy gabinecie tuilerskim:

Panie Hrabio! Zastępca posła francuskiego wręczył mi depeszę, którą załączam Panu w odpisie.

W tej depeszy oznajmia Jego Exc. minister cesarski spraw zewnętrznych, że Cesarz gotów jest dać nam rękojmię swej przychylności uznaniem królestwa włoskiego. Dodaje jednakowoż, że aktem tym zamierza przedewszystkiem zapobiedz mylnym przypuszczeniom, i że akt ten nie jest bynajmniej pochwałą polityki, względem której rząd cesarski pozostawia sobie wszelką wolność zdania. W uznaniu Francyi, według słów rzeczonej depeszy, nie powinniśmy bynajmniej widzieć zachęty do kroków, mogących nadwerężyć pokój europejski. Pan Thouvenel przypominając oświadczenia rządu francuskiego w czasie zjazdu warszawskiego, powtarza, że będzie uważał i nadal zasadę nieinterwencyi jako podstawę postępowania wszystkich mocarstw, i zapowiada z góry, że gabinet tuilerski odsuwa od siebie wszelką odpowiedzialność za działania zaczepne, których niebezpieczeństwa i skutki sami wziąć na siebie i sami będziemy musieli ponosić.

Następnie skreślając pan Thouvenel stanowisko Francyi do dworu rzymskiego, przypomina, że przeważne względy zmuszają rząd cesarski pozostawić tak długo załogę w Rzymie, póki nie otrzymają dostatecznej rękojmii widoki religijne, w których obronie Cesarz słusznie staje; i wyraża w końcu przekonanie, że rząd królewski będzie umiał uznać zamiar i doniosłość tego szczerego oświadczenia.

Nim przystąpię objawić zdanie moje o uwagach zawartych w depeszy p. Thouvenela, proszę pana wyrazić Jego Excel. ministrowi spraw zewnętrznych Jego Ces. Mości moją najżywszą wdzięczność za dowód sympatyi Cesarza dla naszej sprawy narodowej, jakiej dał dowody uznając królestwo włoskie. W obecnym stanie rzeczy akt ten ma jeszcze szczególną wartość, a Włosi będą głęboko wzruszeni, widząc, że Jego Ces. Mość, chociaż nie zmienił swego zdania co do wypadków ubiegłego roku na półwyspie, skłonił się przecież Włochom okrytym tak wielką narodową żałobą dać świetny dowód swej wielkiej i wspaniałomyślnej przychylności.

Upraszam pana, abyś był tłómaczem tych uczuć u rządu cesarskiego, idąc w tem jedynie za przykładem wielkiego obywatela, którego śmierć opłakujemy. Równie jak on ceniam całą wartość tej szczerości, z jaką rząd cesarski zechciał nam objawić zdanie swoje względem wypadków włoskich. Nie mogę godniej odpowiedzieć na ten dowód szczerości, jak objawiając nawzajem zupełne zdanie moje z wszelką otwartością. Powołany zaufaniem Najjaśniejszego Pana zastąpić hr. Cavoura w przewodniczeniu radzie ministrów i w prowadzeniu polityki zewnętrznej znalazłem z góry wytknięty program, w głosowaniu obu izb ostatniemi czasy w najważniejszych do sprawy włoskiej odnoszących się kwestyach. Po długich i gruntownych rozprawach parlament stwierdziwszy głosem swym w uroczysty sposób prawo narodu ukonstytuować się w całkowitem zjednoczeniu, wyraził zarazem nadzieję, że sprawa włoska postępując codziennie w publicznem uznaniu, doczeka się zwolna i bez wstrząśnień z takiem upragnieniem oczekiwanego powszechnie rozwiązania.

Zaufanie w słuszność sprawy naszej i w mądrość rządów europejskich, równie jak w poparcie opinii publicznej, co z każdym dniem silniej za nami przemawia, jak to wymownie wyraził krótko przed śmiercią swą hr. Cavour, ożywia administracyę, której mam zaszczyt przewodniczyć. Król i jego ministrowie są ciągle przekonani, że zorganizowaniem sił kraju, dając Europie przykład mądrego i umiarkowanego postępowania, najlepiej zabezpieczymy nasze prawa nie wystawiając Włochy na bezowocne agitacye, a Europę na niebezpieczne zawikłania. Możesz zatem p. Hrabio zaspokoić zupełnie rząd cesarski co do naszej polityki zewnętrznej. Niemniej przeto zmuszają mię wyrazy p. Thouvenel dodać słów kilka w sprawie rzymskiej.

Wiesz Mości Hrabio, z jakiego stanowiska zapatruje się na tę kwestyę rząd królewski. Życzeniem naszem jest przywrócić Włochom ich sławną stolicę, lecz nie mamy bynajmniej zamiaru uwłaczać w czemkolwiek wielkości kościoła i niepodległości jego dostojnej głowy. Tuszymy zatem, że Cesarz odwoła z czasem wojsko swe z Rzymu, i że to nie wzbudzi żadnej w świecie katolickim obawy. Przekonani jesteśmy, że nawet w widokach samej Francyi rząd poweźmie to postanowienie. Pozostawiając wysokiej mądrości Cesarza wybrać chwilę, w której bez niebezpieczeństwa dla Rzymu będzie mógł opuścić to miasto, będziemy mieli sobie za powinność rzecz tę ułatwić, i tuszymy, że rząd francuski nie odmówi nam swej pomocy, aby skłonić dwór rzymski do układów, które przyniosą obfite skutki w przyszłości tak dla religii jak i dla Włoch.

Odczytaj pan niniejszą depeszę Jego Excel. ministrowi spraw zewnętrznych, i pozostaw mu jej odpis.

Racz przyjąć itd. *Ricasoli.*

Włochy.

(Rozprawy w izbach włoskich. — Doniesienia z Neapolu.)

Turyn, 27go czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby przyszła pod obrady ustawa względem narodowej pożyczki. Minervini oświadcza, że ponieważ ta ustawa polega na zaufaniu, przeto nie może na nią wotować, pokąd rząd i wydziały nie dadzą wyjaśnienia, i proponuje porządek dzienny.

Ferrari mówi: Członkowie rady żądają 500 milionów, i zrobią z tego więcej niż 600. Przeszłego roku żądało ministeryum 250 milionów, a tak coraz bardziej powiększa się dług państwa. Finanse Piemontu pogorszają się od roku 1848, a w byłych przedtem państwach włoskich zostawały w lepszym stanie. Nikt przecie nie uwierzy, by to była ostatnia pożyczka, i że nasza misya już skończona. Tylko w ten sposób nie pójdzie się dalej. Pozostaje nam do zdobycia Rzym i Wenecya, ale teraźniejszym systemem finansów nic nie dokażemy; ministeryum niech zmieni system, a potem niech zażąda kapitału w czwórnasób.

Neapol. *Perseveranza* z 27. czerwca donosi z Neapolitańskiego: W Portici i Salemi zaszły powstańcze zamachy; w Salemi trwała walka 5 godzin.

Do *Allg. Ztg.* piszą z Neapolu pod dniem 22go czerwca, że dnia 20. czerwca zgromadził się w Portici tłum ludu pod białą chorągwią, i począł rabować domy liberalistów; dopiero mocny oddział gwardyi narodowej z Neapolu przybywszy zdołał ich rozpędzić, i to nie bez krwi rozlewu. Pod Liveri, w pobliżu Nola, stoczyli Piemontanie potyczkę. Więźniowie polityczni w Casercie oswobodzeni, połączywszy się z kilkuset uzbrojonymi chłopami, spalili wsie pod Casertą, nie doznawszy żadnej przeszkody od Bersaglierów, którzy ich chwytać mieli. Przed trzema dniami oblegli Turrazano, i wymusili na przełożonym gminy 600 dukatów, niby za karę, ze gmina ta przesłała 300 dukatów Garibaldemu.

— Do turyńskiego *Standardo cattolico* piszą z Neapolu pod dniem 19. b. m.:

„Odeszły ztąd trzy bataliony przeciw kontrrewolucyonistom, których właśnie obawiają się w stolicy. Zawiązano w Neapolu komitet rewolucyjny, który grozi wystąpić stanowczo przeciw wszystkim rzeczywistym lub mniemanym reakcyonaryuszom stolicy.

Niemce.

(Posiedzenie sejmu związkowego z 20. czerwca.)

Frankfurt, 21. czerwca. W miesiącu grudniu 1859 zaproponowano na zgromadzeniu wzmocnienie wybrzeży północnych i wschodnich. Odnośnie do tego Prusy, Hanower, Oldenburg i Brema załączając memoryały przedstawiły d. 12. lipca z. r. wnioski, aby wysokie zgromadzenie związkowe: 1) na zasadzie memoryałów oznaczyło, w których punktach obronnych poza obrębem terytoryum pruskiego powinienby związek niemiecki rozpocząć techniczne prace przygotowawcze, wzniesienie gruntów i t. d., 2) aby z pełnomocników państw nadbrzeżnych utworzyło komisyę z poleceniem zatwierdzić projekta budowy tych miejsc obronnych. Te wnioski przedłożono komisyi wojskowej, aby o nich wydała opinię. Prusy oświadczają dziś, że przy pomocy innych północno-niemieckich państw nadbrzeżnych rozpoczęły prace techniczne, na których oparto później projekta i kosztorysy. Obejmowały one poza terytoryum pruskiem: 1) wybrzeże morza baltyckiego w meklemburskiem i lubeckiem; 2) wybrzeże morza niemieckiego jako to: uście Elby, Wezery, Jahdy i Emsy.

Z tego pokazało się, że komisya specyalna, którą zgromadzenie związkowe ma utworzyć według wniosku z 12go lipca z. r. z pełnomocników wszystkich mocarstw nadbrzeżnych, w zamiarze zatwierdzić projekta i kosztorysy tych budowli fortyfikacyjnych, które związek ma przedsięwziąć, znajdzie w zadaniu swojem znaczne przygotowania. Poseł królewski wyraził życzenie by jak najspieszniej rozstrzygnąć dwa wnioski z 12. lipca z. r. i oświadczył zarazem, że ma polecenie oddać wysokiemu zgromadzeniu związkowemu z takim mozołem przygotowane prace techniczne, jak tylko utworzenie zaproponowanej komisyi specyalnej uchwalone zostanie. To oświadczenie Prus przesłano do wydziału wojskowego.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Polski.)

Od granicy polskiej dochodzą wieści, że jeneralny sztab pierwszej armii i intendantura, mają być przeniesione z Warszawy do Wilna.

Turcya.

(Ostatnie chwile Abdul-Medzyda. — Poseł angielski chory. — Poseł francuski z Persyi. — Zajścia wojsk tureckich z czarnogórskiemi.)

Konstantynopol, 19. czerwca. O stanie zdrowia Sułtana Abdul Medzyda w ostatnich chwilach przed śmiercią piszą do *Corr. Havas* co następuje: Sułtan był wczoraj obecny uroczystości Beiramu. Lekarze zalecali mu spokojność, a ministrowie usiłowali odprawić nabożeństwo w Teofanii, gdzie dostojny chory mógłby się znajdować bez zbytecznego wysilenia. Ale nie chciał nikogo usłuchać, i udał się jak zwykle do meczetu Achmeta, w którym teraz leży pochowany. Przerażającym był widok Sułtana wyniszczonego chorobą, gdy jechał z pałacu do meczetu. Z głową na piersi pochyloną, z gasnącym wzrokiem wisiał bezwładnie na siodle swego rumaka. Aby mu oszczędzić trudu, tylko najwyższych dygnitarzy i oficerów przypuszczono do ucałowania ręki. Przytem nie mógł siedzieć, lecz leżał na tronie. Wysilenie poranne tak go osłabiło, że

wieczorem ledwie mógł mówić. Pomimo tego utrzymywał ciągle, że się ma dobrze, i nie dopełniał żadnych lekarskich przepisów.

— Sir Henry Bulver, pisze *Corr. Havas*, choruje na kolki; stan jego zdrowia wznieca obawę lekarzy. — Baron Pichon poseł francuski w Teheranie znajduje się od kilku dni wraz z rodziną w Konstantynopolu. Tydzień zabawi w Smyrnie, i ztąd uda się do Francyi na urlop. Prowadzi z sobą trzy przepyszne perskie rumaki, dar Szacha dla Cesarza Napoleona.

— *D. Ztg.* podaje następujący telegram z Castell Lastua (na granicy austryackiej pod Spizza) z 29. czerwca:

„Wczoraj wylądowały pod Spizza liniowe wojska tureckie w liczbie 2000 żołnierza pod dowództwem Abdi Baszy. Wojska te wzmocnione Mirydytami (Albanie chrześciańscy) pod dowództwem księcia Marka przybyły z Skutari z wielu parowcami, okrętami przewozowemi, z amunicyą, żywnością i zajęły mocne stanowiska w pobliżu st.rozytnej twierdzy Nehai. Napadli ich Montenegryni i powstańcy, lecz utraciwszy kilku ludzi w zabitych i rannych schronili się w góry, również jak naczelnicy gmin tureckich, którzy uznali władzę księcia Mikołaja. Mówią, że Montenegrynie bez wiedzy księcia napadli terytoryum tureckie pod Spizzą i dopuścili się rabunków, aby ukarać katolickich mieszkańców, że nie pomogli przeszkodzić okupacyi tureckiej. Zrabowani mieszkańcy Spizzy schronili się na ziemię austryacka z żonami, dziećmi i trzodami. Mówią, że książę montenegryński dopiero od konzulów europejskich dowiedział się o tych wypadkach. Montenegryni licznie gromadzą się podobno wzdłuż południowej granicy Hercogowiny i stoją w pogotowiu do walki. Lecz słychać także, że książę Mikołaj ma zjechać się z Serdar Ekrem Omerem Baszą.

Wiadomości handlowe.

Przecietne ceny zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie czerwca b. r. na targach w Tarnowie, Jaśle, Pilznie, Dąbrowie, Gorlicach i Kolbuszowie.

	Miejsce targu											
	Tarnów		Jasło		Pilzno		Dąbrowa		Gorlice		Kolbuszów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	6	26	5	79	5	90	6	.	5	91	5	75
„ żyta . . .	5	15	4	43	4	10	5	.	4	84	4	37
„ jęczmienia .	4	53	3	80	3	50	4	.	4		4	.
„ owsa . . .	1	96	1	80	2	.	2	.	2	22	2	.
„ hreczki . .	4	40	3	.	3	.	2	80	.	.	2	50
„ kukurudzy .	4	50	4	10	.	.	.	.	4	62	.	.
„ kartofli . .	2	.	1	80	1	40	1	60	.	.	1	60
Cetnar siana . . .	2	16	1	.	1	60	1	50	1	32	1	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	25	.	.	.	32	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	9	50	6	50	6	.	.	.	5	20	4	65
„ „ miękkiego	7	.	4	50	4	.	7	.	4	10	3	65
Funt mięsa wołowego	.	15½	.	12	.	15½	.	12	.	12	.	13
Mas okowity . . .	1	20	.	.	.	.	.	54	.	96	.	54

(Targ na woły rzeźne w Wiedniu.)

Wiedeń, 1. lipca. Na targ przypędzono 1287 wołów z Węgier, 1334 z Galicyi, a 93 z kraju, razem 2714 sztuk. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1616, rzeźnicy z prowincyi 1030, w drodze sprzedano 6, niesprzedanych odeszło na prowincyę 62. Waga szacunkowa wynosiła na sztukę 535 do 640 ℔, cena na sztukę 160—200 zł., a na cetnar 29 do 31 zł. w. a.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 3. lipca. Na przedstawienie galicyjskiego wydziału sejmowego, zawiesiło ministeryum handlu i gospodarstwa wiejskiego rozporządzenie uważać w Galicyi olej skalny jako własność koronną, a to do końca bieżącego roku.

Zagrabie, 2. lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wniósł deputowany *Balogh* mocyę, ażeby izba zawiesiła dalszą debatę nad unią z Węgrami, gdy bowiem adres sejmu węgierskiego odrzucony został dlatego, iż nie uznaje Jego ces. Mości prawowitym Królem Węgier, a trójjedyne królestwo niepodziela bynajmniej tego nieuznania, byłaby dalsza debata nad unią niestosowną. Na to odpowiedział deputowany *Berlic*, że można przecież obradować dalej ze względu na to, że sejm węgierski może się skłonić jeszcze do zmiany adresu, co przyznała także izba i przystąpiła do dalszej dyskusyi nad unią.

Londyn, 3. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* żądał *Hennessey* przedłożenia korespondencyi między Anglią, Rosyą i Francyą w sprawie polskiej z roku 1831 i w ciągu wojny krymskiej. *Russell* oświadczył, że interwencya byłaby teraz bezużyteczną; Anglia nie może podejmować wojny za Polską. *Palmerston* wyraził swoje sympatye dla Polski i ganił postępowanie mocarstw, dodając, że interwencya rozdrażniłaby teraz wielce mocarstwa, a nawet nie otrzymałaby przyzwolenia izby niższej. Wniosek Hennesseya został przyjęty.

Paryż, 2. lipca. Dzisiejszy *Pays* donosi, że w Neapolu powstały zaburzenia, ale rząd przytłumia je sprężyście. *Patrie* dodaje, że rozruchy te są małoznaczące.

Rzym, 2. lipca (na Paryż). Papież odprawiał mszę i protestował znowu przeciw anexyi.

Berna, 1. lipca. Dapples zagaił radę narodową i przedstawiał, że potrzeba koniecznie przygotować się na wszelki wypadek, czy okaże się potrzebną obrona, czy neutralność. Karrer obrany został prezydentem, Escher wiceprezydentem rady narodowej; w radzie stanu obrany został prezydentem Hermann z Unterwalden, a wiceprezydentem Vivier z Solury.

Berna, 2. lipca. Rada narodowa przyjęła bez dyskusyi następujący wniosek komisyi: Uprasza się radę federacyjną, ażeby sprawie sabaudzkiej jako kwestyi otwartej poświęcała wszelką uwagę i w stosownej chwili rozpoczęła na nowo układy dla skutecznego zabezpieczenia praw i widoków Szwajcaryi.

Madryt, 2. lipca. Banda republikańska jest uzbrojona. Depesza urzędowa nadesłana z Madrytu do Wiednia donosi, że banda republikańska w sile 500 wpadła do miasta Loja. Gdy napad ten nie powiódł się, oświadczyli powstańcy, że się poddadzą, jeśli otrzymają ułaskawienie; ale rząd uważał za rzecz potrzebną użyć względem nich pewnej surowości. Zresztą było wszędzie spokojnie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Niedzielski Ant., i Skrzyński Alex., z Zabowa. — Hr. Krasicki Edw., z Liska. — Tuszowski Sylw., z r. Podola. — Straniszew Laz., c. r. jenerał, z Rosyi. — Listowski Józef, z Kąt. — Malecki Kaj., z Skomoroch. — Niezabitowski Nap., z Nakła. — Niezabitowski Włod., z Uherec. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucznik, z Zameczka. — Kaczanowicz Ign., z Korzan.

Hotel europejski: BBr. Błażewscy Leo i Xawer, z Brezowiec. — Hr. Lanckoroński Teodor, z Podubiec. — Miliński Fr., z Halczkowa. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Wierzbowski Wincenty, z Krytowiec.

Hotel Langa: Ryszkan Jerzy, c. k. radca dworu, z Rosyi. — Kasimir Teodor, z Jas.

Hotel angielski: Zaklika Wład., z Stojanowa.

Hotel Krakowski: Zwolski Jul., z Bryńca dolnego. — Wnorowski Jan, z Derzan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. lipca.

PP.: Siemiginowski Bron., do Siekierzyniec. — Hr. Koziebrocki Felix, do Hlibowa. — Hr. Mecyński Cezar, do Dukli. — Raciborski Napoleon, do Czernelic. — Zagórski Mieczisław, do Podburza. — Hr. Badyni Władysław, do Suchorowa. — Przedrzymirski Mik., do Mackowiec. — Kawecki Edward, c. k. radca sądu krajowego, do Rzeszowa. — Gaus Karol, c. k. jenerał-major, do Stryja. Wojakowski Dan., do Lipicy górnej. — Wiktor St., do Wróblika. — Janko Henr., do Hoporyna. — Zukier Zyg., do Horośnicy. Tyszkowski Ant., do Tkalna. — Lityński Józef, do Wierzbicy. Świerzawski Alex., do Szczepiatyna. Netrebski Fab., do Dobrzan. — Zawadzki Ant., do Łuszczyna. — Wierzchowski Winc., do Kretowiec. — Hr. Krasicki Edm., do Liska. — Hr. Borkowski Sew., do Ponikwy. — Kosowski Józef, do Stryja. — Kochanowski Ant., do Czerniowiec. — Pięczykowski Józ., do Wybranówki. — Sozański Ant., do Przemyśla. Szumański Eust., do Kurowiec. — Kozarski Wład., do Lichnowa. — Glixelli Teodor, do Chodaczkowiec. — Lityński Mel., do Firlejówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. lipca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god zrana	324 20	+ 11.7	85 3	północny	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	323 71	+ 14 4	73.6	półn.-zach.	„	„
10.god. wiecz.	323 57	+ 11 8	85 4	„	„	jasno

TEATR.

Jutro opera niemiecka: „**Zampa**“ na korzyść spiewaka opery pana Humbsera.

Kurs lwowski.

Dnia 4. lipca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski .	wal. austr.	6	49	6	55
Dukat cesarski	„ „	6	53	6	59
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	11	21	11	36
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	2	14	2	17
Talar pruski	„ „	2	6	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	40	81	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	38	85	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	149	25	150	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	67	66	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	85	80	85

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 4. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80 75. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 747.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 173.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.59, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 138.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wał. po 5%	60 60	60.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.60	79.80
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	79 70	79.90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	68.10	68.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68 40	68 60
dtto. „ 4½%	58 —	58 50
dtto. „ 4%	51 25	51 50
dtto. „ 3%	38 50	39.—
dtto. „ 2½%	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13 50	14 —
Przez. do wylos. z r. 1839	115.—	115 50
„ 1854	— —	— —
„ 1860	84.20	84 40
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88 75	89.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ „ 4½%	57 —	58 —
„ „ 4%	50.50	51 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43.—	43 50
„ 3%	42 —	44.—
„ 2½%	41 —	42 50
„ 2¼%	37 —	38.—
„ 2%	32 —	34.—
„ 1¾%	29.—	29.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	67.—	68.—
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50 50	51.—

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust. i Salb	87.50	88 50
Czech	90.—	90 50
Morawii	85 —	86.—
Szląska	83.—	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy, i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	67.75	68.50

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67.—	68 —
Galicyi	65.25	66 —
Siedmiogr. i Bukow.	63 25	63.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	88 —	89 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	67.—	68.—
„ 4%	50 50	51.—
„ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
„ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	751.—	753.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	171 60	171 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582 —	583.—
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1956	1958.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	264 —	265.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	169.25	169.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 50	119.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	218.50	219.50
Kol. Car. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 140 zł. (70%)	148 50	149 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	20.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	65.—	67.—
Kolej Bustebradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	145.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	135.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	423.—	424.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.—	102 50
10 „ 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90 50	91 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100 —
przez. do los. po 5%	86.70	86 90
Gal. Tow. kred. po 4%	80. —	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	103 90	104 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	140.50	141 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97. —	97 50
Kol. Lemb. wen. po 500 fr.	137.—	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł.	83.—	86.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 75	119 —
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97. —	98.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	122.—	123.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37. —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96 —
Salma „ 40 „ „	38. —	38 25
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.75
Clarego „ 40 „ „	35 50	36.—
St. Genois „ 40 „ „	37.50	38.—
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22 50
Waldsteina 20 „ „	25.75	26 25
Keglevicha 10 „ „	14.75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	116 75	117 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	117 —	117 25
Berlin za 100 tal.	205 —	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	117 25	117 50
Genua za 100 lir. piem.	— —	—.—
Hamburg za 100 M. B.	103 25	103 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	138 25	138 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	54 50	54.50
Paryż za 100 fr.	54 55	54 60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	138.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.57	6.58
dtto. pełnej wagi	6.56½	6.57½
Korona	18.95	19 —
20frankówka	11 03	11.05
Rosyjski impery.	11.32	11.35
Talar związkowy	2.06	2 07½
Srebro	137. —	137.25
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

KRONIKA.

(Kometa.) Przedwczoraj wieczorem pokazał się na horyzoncie naszym, wypogodzonym po dwudniewej słocie, przepyszny kometa, tuż pod linią, która łączy ramię Wielkiego Niedzwiedzia z gwiazdą polarną. Podług pobieżnego pomiaru źwierciadlanym sextantem wynosiła odległość jego od konstelacyi Niedzwiedzia 8°, a od gwiazdy polarnej 24°; zatem niezachodzi on w teraźniejszej pozycyi swojej, lecz krąży dokoła gwiazdy polarnej. Ogon jego, bardzo jasny przy jądrze, przechodzi między wielkim i małym Niedzwiedziem przez gwiazdy K., J., H., G. Smoka i rozciąga się prostym łukiem długości przeszło 80° aż do drogi mlecznej. Patrząc teleskopem widać w atmosferze komety pełne, jasno świecące jądro. Lwów, 5. lipca 1861. Dr. Handl.

(Przestępstwa targowe i rewizya pieczywa.) Urząd targowy i cymentniczy stołecznego miasta Lwowa ukarał w drugiej połowie czerwca 1861 w części pieniądzmi a w części aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów:

Osób 22 za przekupstwo,
„ 6 za kłótnie i hańbienie na targu,
„ 4 za sprzedawanie niewypieczonego chleba,
„ 4 za przekroczenie instrukcyi rzeźnickiej.
„ 2 za targowanie w dzień świąteczny,
„ 7 za niedozwolony handel.
„ 18 za przekroczenie przepisów cymentniczych

Prócz tego rozpoznawał i ważył po wszystkich dzielnicach miasta wszelkie gatunki pieczywa i przekonał się że były w ogóle dobre.

Stosunek wagi i cen u pojedynczych piekarzy przedstawia szczegółowy wykaz.

Wykaz

przedsięwziętego w miesiącu czerwcu 1861, przez dozorców targowicy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe c.	pieczywo zbytkowe łut.	bułki c.	bułki łut.	chleb biały pszenny c.	chleb biały pszenny łut.	chleb biały żytni c.	chleb biały żytni łut.	chleb razowy pszenny c.	chleb razowy pszenny łut.	chleb razowy żytni c.	chleb razowy żytni łut.
		Waluta niższo-austryacka											
Józef Skrętkowski		1	1½	1	2	1	3	1	3½	.	.	.	.
Józef Friederich		1	1½	1	2¼	1	3	1	3½	.	.	.	.
Jan Schulz		1	1½	1	2	1	3	1	3¼	1	5	1	5½
Maciej Gołębiowski		1	1½	1	2	1	3	1	3¼	1	4¾	.	.
Edward Krömer	298 miasto	1	1½	1	2	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288	1	1½	1	1¼	.	.	1	3⅔	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	60	1	1½	1	1¼	1	2¾	1	3½	1	5	.	.
Józef Włoszyński	18	1	1⅓	1	1⅔	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199	1	1½	1	2	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Robert Doms	141	.	.	.	.	.	.	1	4	.	.	.	.
Franciszek Schirmer	159	1	1½	1	2	1	3½	1	3½	.	.	.	.
Jan Müller	52	1	1½	1	2½	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Józef Fischer	74	1	1½	1	2	1	2¾	1	3½	.	.	.	.
Karol Hanak	446¼	1	1½	1	2¼	1	3	1	3½	.	.	.	.
Wacław Merwarth	219¼	1	1½	1	2	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Klemens Beck	53 m.	1	1½	1	2	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	108 2/4	.	.	1	2¼	1	3	1	3½	.	.	1	5½
Hipolit Daszkiewicz	84 miasto	1	1½	1	2¼	1	3½	1	3¼	.	.	.	.
Walentyn Hillich	178	1	1½	1	2	1	3½	1	3¼	1	4¼	.	.
Krzysztof Hillich	108	1	1½	1	2¼	1	3	1	3½	.	.	.	.
Jerzy Engel	93	1	1½	1	2¼	1	3	1	3¼	.	.	.	.
Suma		19	28⅓	20	41⅔	19	58	21	71	4	19	2	11
przeciętne w czerwcu 1861		1	1½	1	2 1/10	1	3 1/19	1	3⅖	1	4¾	1	5½
przeciętne w maju 1861		1	1	1	2	1	2⅖	1	3¼	1	4 5/4	1	5
a zatem w podnoszeniu się		.	1½	.	1/10	.	½	.	.	.	.	.	½
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Wykaz

przedsięwziętego w miesiącu czerwcu 1861, przez dozorców targowicy u obcych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów c.	wiejski chleb kolonistów łut.	chleb domowy żółkiewski c.	chleb domowy żółkiewski łut.	chleb domowy kulikowski c.	chleb domowy kulikowski łut.	wiejski chleb razowy c.	wiejski chleb razowy łut.	Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
Jocher Ignacy	Bernardyński plac	1	5⅖	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	5⅓	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	5½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam	Na krakowskiej targowicy drew	1	5½	.	.	.	.	.	.	
Götzel Götzel		.	.	1	5	.	.	.	.	
Wildmann Salamen		.	.	1	4⅔	.	.	.	.	
Götzel Besche		.	.	1	4½	.	.	.	.	
Wieder Elke		.	.	1	5	.	.	.	.	
Kesler Nathan		.	.	1	4⅔	.	.	.	.	
Bloch Elle		.	.	1	5⅓	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	5½	.	.	.	.	
Umschweif Jakób		.	.	1	4⅖	.	.	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	1	5	.	.	.	.	
Lebwohl Jakob		.	.	.	.	1	4⅔	.	.	
Badner Nachman		.	.	.	.	1	4¼	.	.	
Farb Gedaili		.	.	.	.	1	4	.	.	
Missmer Izak		.	.	.	.	1	4⅕	.	.	
Star Chane		.	.	.	.	1	4¼	.	.	
Grater Gelde		.	.	.	.	1	4	.	.	
Herbst Gedaile		.	.	.	.	1	4¼	.	.	
Fein Chane		.	.	.	.	1	4	.	.	
Fein Elke		.	.	.	.	1	4½	.	.	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	6	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	5½	
Haizak Margareta		.	.	.	.	.	.	1	5⅓	
Nastarowska Ana		.	.	.	.	.	.	1	6⅓	
Bortolowa Anna		.	.	.	.	.	.	1	6	
Suma		4	22	9	44½	9	38	5	29	
przeciętne w czerwcu 1861		1	5½	1	4 8/9	1	4 2/9	1	6	
przeciętne w maju 1861		1	5 3/16	1	4 8/9	1	4⅘	1	6⅕	
a zatem w podnoszeniu się		.	5/16	.	.	.	.	.	.	
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	⅕	

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.